**DZIECIĘCE ZAWIERZENIE I ODDANIE NA ŚLEPO BOGU**

***Trzeba powtórne narodzić się z Maryi***

Wejście na drogę dziecięcego nawrócenia umożliwia oczyszczenie naszej skażonej natury z pychy dorosłego człowieka, która jest skutkiem grzechu pierworodnego. Niepokalanie Poczęta Maryja, potrzebuje naszego gorącego pragnienia przemiany, aby mogła jej dokonać w Swojej szkole i uczynić z człowieka dorosłego, rządzącego samym sobą, pokorne dziecko Boże. Tylko dziecko może być skutecznym narzędziem w ratowaniu Polski i świata – wszystkich dusz. Pan Jezus chce, abyśmy o łaskę takiej przemiany pokornie prosili: *Módlcie się do Mnie, … bym wam się z Maryi narodzić pozwolił i byście wy potem jak Ona rodzili Jezusa w duszach grzeszników. Maryja dała Mnie światu i wy macie Mnie dawać światu, by i on się narodził na nowo. D.2508-2507*

**W ramach codziennej modlitwy** osobistej starajmy się rozważyć, wybrany fragment słów Jezusa lub Maryi i odmawiać akt oddania Maryi w niewolę miłości, wypowiedziany przez Ludmiłę. Na tyle na ile możliwie starajmy się odmawiać Różaniec i modlitwę do świętego Józefa w intencji przemiany jaką Jezus chce dokonać.

***Musimy się przemienić, abyśmy jako dzieci Boże mogli wejść w Boże dzieło odkupienia świata***

„*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego**.  To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem.* *Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. ” J3,5-7*

**[**Jezus:] *„Musicie się przemienić, jeśli was mam użyć do przemienienia świata, a po to was przecież powołałem. Chcę was przemienić, ale bez was tego nie dokonam. … Przez dzieci chcę bowiem zbawić świat, cały świat duchów stworzonych, przez najmniejsze dzieci Mego wszechświata – nie tylko was, nie tylko Ziemię, [ale] cały świat, ... Bo świata nie zbawią wielcy i Ziemi nie zbawią ze Mną wielcy, ale mali, pokorni i cisi, niewinni i ufni – niewinnością i ufnością dziecka małego. Nie wy jedni staniecie ze Mną i przy Mnie w dziele Przemienienia świata, ale wam dano poznać tę drogę dziecięctwa i kapłaństwa Chrystusowego, najkrótszą i najdoskonalszą (****jedyny*** *klucz do nieba), byście ją innym wskazywali, ucząc i dając im przykład życia dziecka Bożego. Dałem wam, … skarb wielki, bezcenny, byście przezeń mogli wejść w Moje dzieło odkupienia świata.” D.2886-2887*

***Jezus daje nam Swoją Matkę Maryję jako wzór i Mistrzynię na drodze dziecięctwa Bożego***

**[**Jezus:] *„ Przez Nią przyszło wam, dzieci, zbawienie; przyszło przez Matkę – Matkę Moją i Matkę waszą. Skupiła Ona w sobie wszystkie cechy wybranego dziecka Boga i dzieckiem Jego pozostała do końca: cicha, nie znająca Swej woli, żyjąca życiem Syna,… najpiękniejsza z dusz, jakie kiedykolwiek żyły i żyć będą na ziemi. Jest pierworodnym Dzieckiem Bożym (bo Ja byłem Bogiem i Człowiekiem, Ona człowiekiem tylko). Potężna dziś Pani i Królowa zachowała dla was serce Matki i szczęściem Jej jest przyprowadzać {Mi} te najbiedniejsze, najnieszczęśliwsze przez grzech dzieci Swoje, by je oddać w Me objęcia i zbawić… Jednego od was chcę: byście naprawdę oddali się Jej jak Matce i nic bez Niej nie czynili, a wszystko przez Nią -- tak w życiu dusz waszych, jak całej pielgrzymki na ziemi. Chcę, byście Ją kochali jak dzieci – dałem wam Ją przecież za Matkę”. D.1877-1879*

**Oddanie wszystkiego czyni nas prawdziwie wolnymi, jak niemowlęta, które zależą tylko od Rodziców**

 *[Maryja:] „Oddanie Mu wszystkiego, co posiadacie lub posiadać możecie, i samych siebie, jest warunkiem zaślubin Boga z duszami waszymi – prawdziwego oddania się wam Boga na własność, bo Bóg należy tylko całkowicie do zupełnie ubogich i ogołoconych ze wszystkich przywiązań stworzeń Swoich i do tych, którzy całe serce bez reszty, całą miłość dziecięcą Jemu oddały. Wtedy On nie daje się prześcignąć dziecku Swemu i też cały, z całą Miłością, Wszechmocą dziecku się Swemu oddaje.… On, Dobro Najwyższe, z żadnym innym [dobrem] w ludzkim sercu zmieścić się nie może – i gdy w nim żyją inne przywiązania, On jako Gość przychodzi, … a potem zostaje ukryty. W duszy, która się wszystkiego wyzbyła dla Niego, …mieszka ze Swym dzieckiem na co dzień. Dusza jego jest domem Boga i człowieka, który wszystko, co posiadał, oddał za jeden skarb – posiadania w miłości Boga. Ludzie lękają się takiego oddania, boją się stracić te biedne, nędzne własności, lękając się, że to ich uczyni nędzarzami. O, szczęśliwi nędzarze, którzy w zamian za małe rzeczy otrzymujecie wszystko z rąk Ojca waszego… Ojciec jest Panem wszechświata i ma wszystko, czego dzieciom Jego potrzeba, dzieciom, które się całe oddały i zawierzyły Ojcu. D. 2389 2391*

Uciszyć umysł, pozbyć się wszelkiej troski o siebie i o swoich najbliższych

*[Jezus] „Przecież Ja i tylko Ja przez Maryję życiem waszym w najmniejszych szczegółach kierował będę – więc jak długo tylko trwać będziecie w tym zupełnym zawierzeniu się Mnie i oddaniu, nie wy, a Ja prowadził będę.(D.1675) „Ja nie mogę być przez was słyszanym w jarmarku waszych myśli nieuporządkowanych, zatroskanych, zaśpieszonych. …Przede wszystkim pozbądźcie się wszelkiej troski, nawet o waszych najbliższych. Nie miłości, ale troski. Oddajcie Mi ich w opiekę, a Ja się nimi zajmę jak matka. Wy tylko oddajcie się Mi i Mym sprawom – tylko Mym sprawom. One mają się stać waszymi, a waszymi osobistymi i życiowymi – Ja się zajmę. Więc nie troszczcie się, nie lękajcie, nie przewidujcie. Włos z głowy waszych najbliższych nie spadnie bez woli Mojej, a jeśli wola Moja postawi ich w trudnych warunkach, i tak temu nie zapobiegniecie, bo okoliczności, pory i czasy nie do was należą. Nie troszczcie się więc o nic: ani o jedzenie, ani [o] ubranie, ani [o] życie. To wszystko biorę na Siebie. … Troska jest wrogiem pokoju i ciszy, więc jeszcze raz ci mówię: zdajcie na Mnie troskanie się wasze; bądźcie wolni w każdej okoliczności życia! Nie dostąpi do was pokusa żyjąca w zamęcie, trosce i niepokoju. Oto kolejny etap wyzwolenia z was samych, jaki ci odsłaniam” D.2819-2821*

**Oddanie na ślepo**

[Jezus:]… *starajcie się do głębi wniknąć w nakaz Boży dla was, wynikający z waszego powołania: macie się oddać na ślepo, to znaczy nie macie widzieć ani dokąd was prowadzimy, ani do czego użyjemy, ani co z wami zrobimy, bo z zamkniętymi oczami rzuciwszy się w ciemną i nieznaną przepaść woli Bożej dla was, nic swego, nic od siebie dodawać nie macie, … Wasza ślepota ma polegać na tym, byście niczego nie chcieli wiedzieć o sobie i dali się prowadzić bezustannie i z chwili na chwilę ręką Najwyższego. Odsuńcie siebie, bądźcie niczym w ręku Wszechmocnego Ojca waszego i Matki, która odtąd was razem i każdego z was prowadzi.*

*On wtedy wami kierować zaczyna. Posyła, gdzie chce, rzuca, gdzie chce. Z chwili na chwilę tak układa okoliczności waszego życia, że na każdą chwilę wiecie, co macie robić: albo da wam natchnienie wprost, albo nakaz, albo przez innych ludzi pokieruje. Każdy człowiek, który do was się zwraca, każda sprawa, którą wam powierzają – Ja, Bóg wasz, wam przysyłam jako obowiązek chwili. Nic nie planujcie, każda chwila do Mnie należy, oddajcie się, miejcie dobrą wolę iść za każdą i przez każdą okoliczność zesłaną wam wolą Moją i każdą okoliczność uważajcie za Mój rozkaz, a nie lękajcie się – wypełnię przez was, bezwolnych, silnych wolą całkowitego i ślepego oddania, rzeczy wielkie, uratuję świat i* ***wszystkie*** *dusze, jeśli znajdę narzędzia tak ślepe i oddane. Od was potrzebuję tylko na to mocnej, wytrwałej i dobrej woli pójścia za Mną na ślepo z chwili na chwilę i do ostatniej chwili życia każdego z was na ziemi. Taka wola, wzmocniona dziecięcą prośbą, dziecięcą ufnością w pomoc i kierowniczą wolę Moją, wystarczy, byście wypełnili plany Moje. D.2137-2140*

**Oddanie na ślepo uwalnia od światowych niepokojów i napełnia szczęściem dziecka Bożego**

*Jeśli wszyscy naprawdę na ślepo i z ufnością oddacie Mi siebie i wszystkie swe sprawy, nie troszczcie się o to, co się dziać będzie, nie omawiajcie, nie mierzcie ani ważcie, nie krytykujcie, bowiem Matka i Wódz wasz wzięła całkowitą za was odpowiedzialność. Nie lękajcie się – nie ma pomyłki tam, gdzie rządzi i kieruje Maryja i Bóg Nieomylny. Jeśli jednak się sprzeniewierzycie ślepemu oddaniu – błędy i pomyłki będą waszymi błędami i pomyłkami i wy za nie odpowiadać będziecie...**O, gdyby świat wiedział, jakie szczęście mieści się w takim ślepym, dziecięcym oddaniu, w tej pewności, że wtedy w życiu każdego z was wszystko się dzieje jak najlepiej, bo kierowane jest wolą Ojca, wolą Miłości – rzuciłby wszystko, za czym gonią ludzie (marnując życie, czas, siły, gubiąc nieraz dusze swoje), by zdobyć to jedyne szczęście, jakie jest udziałem dziecka Bożego.. D.2330,2009*

**Aby przyjąć łaskę trzeba pragnąć ślepego oddania i dać się na tej drodze wychowywać Matce**

 [Jezus:] *„To ślepe oddanie niełatwe, wiem o tym. Chciejcie i naprawdę pragnijcie tej ślepoty. Proście – Bóg, który jej od was oczekuje, da wam łaskę do jej uzyskania. I znowu, dzieci, ten sam sposób już wam podany, ułatwi wam wejście na tę drogę: zapomnienie o sobie. Nie chciejcie, nie pragnijcie niczego dla siebie. Pozwólcie Bogu być nie tylko waszym celem, miłością, ale i pragnieniem.”. D.2331*

**[**Jezus:] *Wy chcecie się jeszcze ciągle czegoś uczyć. …Małe dziecko niczego nie umie, … Uczcie się, ale tylko ślepo Mi oddawać – wierząc, że reszty Sam w was dokonam. Bądźcie zbyt mali, byście sami chcieli uczyć się, pracować. Chciejcie oddać się na ślepo, z zamkniętymi oczami, a wiedzą waszą Ja będę. Chciejcie dać pełne miejsce w sercach waszych Królowi Ładu doskonałego …. ukórz się i chciej dalej tylko tego, co Ja chcę. D.695*

 *Wzmocnijcie wiarę waszą i ufność we Mnie, w pomoc Mej Matki. Nie będziemy wam szczędzić łask … jeśli tylko znajdziemy w was gorące ich pragnienie i dobrą wolę w dążeniu do nich – przecież to też fundament waszego oddania, bo oddać się można tylko Bogu, zawierzywszy Mu całkowicie i na ślepo, i ufając bez granic, że dokona w was Swego dzieła. A oddawajcie się przez ręce Matki. W Jej rękach szafarstwo łask wszystkich, Ona was poprowadzi i wychowa”. D.2973*

Odmawiając codziennie akt oddania w niewolę miłości Maryi, pozwalamy naszej Mamie nas przemieniać

***Matko moja najdroższa! Dziś świadomie, dobrowolnie i całkowicie Tobie, a przez Ciebie Jezusowi, się oddaję. Nic z tego, czym dysponować mogę, sobie nie zatrzymuję, powierzając się całkowicie miłosierdziu Twego macierzyńskiego Serca tu na ziemi i w wieczności.***

***Oddaję Ci, Matko…, wszystkich bliskich, wszystkie dusze, które złączyłaś i połączyć zechcesz w przyszłości węzłem miłości Bożej z mą duszą. Odtąd Tyś, Matko, całą nadzieją moją.*** (akt oddania Ludmiły 1936 r.)